

Oświadczenie obrony Włodzimierza Karpińskiego z dnia 23 listopada 2023 r. wobec ujawnianych przez prokuraturę informacji z postępowania przygotowawczego

1. Po raz kolejny prokuratura ujawniła środkiem masowego przekazu informacje z postępowania przygotowawczego dotyczące Włodzimierza Karpińskiego. Ponownie następuje to w sposób wybiórczy i tendencyjny. Przedstawiane są wyłącznie te wybrane zdarzenia lub treści, które są po myśli organu ścigania. Jako fakty prezentowane pozostają oceny urzędu prokuratorskiego, a więc oskarżyciela publicznego, który nie może formułować ich w sposób bezstronny i dostatecznie rzetelnie uwzględniać okoliczności przemawiających na rzecz obiektywnego obrazu zarzucanego czynu. Z tego powodu przepisy prawa budują gwarancje poufności szczegółów procesu karnego.
2. Obrona ze względu na powinność przestrzegania tajemnicy śledztwa i tajemnicy obrończej nie ma możliwości przedstawienia opinii publicznej tych dowodów i informacji, które są zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym, a których ujawnienie poddaje w istotną wątpliwość wiarygodność stawianych Włodzimierzowi Karpińskiemu zarzutów oraz stosowanych ocen i metod ze strony śledczych. Tymczasem to właśnie na organach państwa - wobec tak ukształtowanych obowiązków obrony - spoczywa zakaz naruszenia domniemania niewinności każdego z obywateli. Z jednej bowiem strony przepisy kodeksu karnego zabraniają publicznego ujawniania informacji z postępowania przygotowawczego, z drugiej zaś prokuratura wbrew zasadzie „niejawności” postępowania przygotowawczego po raz kolejny udostępnia publicznie wybrane informacje, uniemożliwiając w ten sposób rzetelne odniesienie się do nich osobom najbardziej tym zainteresowanym.
3. Postępowanie prokuratury narusza dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym. Zgodnie z tą dyrektywą: „domniemanie niewinności zostaje naruszone, gdyby **podejrzany** lub oskarżony **był przedstawiony jako winny w publicznej wypowiedzi organu publicznego** lub w orzeczeniu sądowym innym niż rozstrzygające o winie, **do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z prawem**. [...] Takie wypowiedzi lub orzeczenia sądowe nie powinny odzwierciedlać opinii, że osoba ta jest winna. [...] Sposób i kontekst rozpowszechniania informacji nie powinny w żadnym wypadku stwarzać wrażenia, że dana osoba jest winna, do czasu udowodnienia jej winy zgodnie z prawem”. **Dyrektywa ta nigdy nie została efektywnie wdrożona do krajowego porządku prawnego.**
4. Wobec bezprawnego postępowania prokuratury **Włodzimierz Karpiński podjął decyzję o podjęciu działań zmierzających do skierowania skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ze względu na naruszenie prawa do prywatności i prawa do rzetelnego procesu przez brak zapewnienia w krajowym porządku prawnych ochrony przed bezprawnym działaniem urzędu prokuratorskiego w komunikacji publicznej.**
5. Ujawnione informacje dotyczące rzekomego matactwa podjętego przez Włodzimierza Karpińskiego dotyczą czasu, kiedy nie wiedział on o jakimkolwiek toczącym się w odniesieniu do niego postępowaniu, nie miał postawionych zarzutów, a urząd miasta stołecznego Warszawy po raz kolejny w tamtym okresie był objęty zainteresowaniem Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Przedstawiona jako „fakt” zniesławiająca ocena, że Włodzimierz Karpiński mataczył w śledztwie, a obrona utrudniała dostęp organom ścigania do materiału dowodowego jest fałszywa. W jednym z orzeczeń w niniejszym postępowaniu sąd wypowiedział bowiem jednoznaczną ocenę, iż **przedłożenie przez obrońców nośnika pamięci zawierającego poszukiwane przez prokuraturę treści, wskazuje na brak zamiaru utrudniania postępowania.**
6. Ujawniane przez prokuraturę informacje dotyczące szczegółów przedmiotowego śledztwa i kształtowanych pozorach dowodów świadczy w istocie o fiasku przyjętej linii oskarżenia. Obrona wskazuje, że medialne stosowanie tego rodzaju praktyk musi być

traktowane ze świadomością znaczenia wywoływanych przez nie skutków, wobec
uprzedniej utraty ich znaczenia procesowego.

(--) prof. Michał Królikowski, adwokat